

Prezentacja odpowiedzi udzielonych w ankiecie przeprowadzonej w parafii pw. św. Faustyny w czerwcu 2023

Ankieta skierowana do mieszkańców parafii św. Faustyny oraz innych osób z nią związanych została przygotowana przez zespół pracujący w ramach *Synodu o synodalności*, działający przy naszej parafii od grudnia 2021 do czerwca 2023. Jej powstanie zostało zainspirowane ogólną myślą *Synodu* powołanego przez Papieża Franciszka o podążaniu razem w głoszeniu Ewangelii. Głównym celem ankiety było stworzenie możliwości wypowiedzenia się każdego, kto chce, o tym, co ceni w parafii św. Faustyny, czego potrzebuje, co może ofiarować tej konkretnej wspólnoty. Ankieta była anonimowa.

W niedzielę 28.05.2023 na każdej mszy św. reprezentant zespołu synodalnego zapowiadał ankietę i zapraszał do jej wypełnienia. Ankietę w wersji papierowej można było pobrać w kościele (wydrukowano jej 600 egzemplarzy). Link do wersji elektronicznej ankiety został umieszczony na stronie internetowej parafii Św. Faustyny. Ankietę można było wypełniać przez 3 tygodnie (do 18 czerwca).

W ankiecie wzięło udział 150 osób: 95 kobiet oraz 48 mężczyzn, 7 osób nie wypełniło informacji o płci. 101 osób wypełniło ankietę w wersji papierowej, 49 osób wypełniło ankietę w Internecie.

Nie wszyscy udzielali odpowiedzi na wszystkie pytania, stąd różnice w łącznej liczbie wypowiedzi.

Oto tabela prezentująca wiek i płeć wszystkich uczestników ankiety:

	do 19 lat	20 – 35 lat	36 – 50 lat	51-65 lat	powyżej 65 lat	RAZEM
kobiety	4	7	18	23	43	95
mężczyźni	2	7	13	4	21	47
RAZEM	6	14	31	27	64	142

8 osób nie zadeklarowało wieku lub płci.

Wśród osób wypełniających ankietę w Internecie było 30 kobiet i 19 mężczyzn, a ich wiek rozkładał się następująco:

do 19 lat	20 – 35 lat	36 – 50 lat	51-65 lat	powyżej 65 lat	RAZEM
3	10	17	13	6	49

1. Odpowiedzi na pytanie „*Jak ważna jest dla Ciebie nasza parafia z punktu widzenia Twojej wiary? Określ to na skali od 1 do 10, gdzie 1 oznacza zupełnie nieważna, zaś 10 - bardzo ważna?*” rozkładają się następująco

	10 pkt	9 pkt	8 pkt	7 pkt	6 pkt	5 pkt	4 pkt	3 pkt	2 pkt	1 lub 0 pkt
kobiety	69	6	10	2	3	3	1	1	1	0
mężczyźni	34	3	5	4	1	0	1	1	1	0
RAZEM	103+1	9	15	6	4+1	3	2	2	2	0

2 osoby nie udzieliły odpowiedzi

2. Odpowiedzi na pytanie: *Co jest dla Ciebie ważne i wartościowe w naszej parafii? Z czego korzystasz?*

- Staram się myśleć, że jest to moja podstawowa wspólnota braci i siostr w wierze, z którymi regularnie przeżywam msze św. niedzielne, a także święta liturgiczne. Cieszy mnie każdy przejaw żywego świadectwa wiary ze strony współparafian, choć nie ma po temu wielu okazji.

- Ludzie, którzy ją tworzą.
- Świadectwa wiary kapłanów i świeckich.

Udział we mszy św. został wymieniony 28 razy, w tym specjalnie zostały wspomniane msza św. w niedzielę o 11 dla dzieci oraz o 21, a także to, że msze są o różnych porach. Kilka osób wspomniało o tym, że biorą udział w mszach św. w tygodniu oraz o uroczystych świątecznych celebracjach, a także o mszach św. w pierwszą sobotę miesiąca. „Dogodne geograficznie położenie kościoła w środku osiedla sprzyja temu, by brać udział w mszach św. w naszym kościele.”

Licznie wspomniano z wdzięcznością łatwość dostępu do spowiedzi, zapewnioną intymność (zamknięty konfesjonał). Kapłani są zaangażowani w spowiedź.

Księża w naszej parafii są sympatyczni, życzliwi, dostępni, widać, że przygotowują się do homilii, które są wysokiej jakości, ich wiara jest widoczna. Kazania księży nawiązujące do Ewangelii, bez pierwiastków politycznych. Cieszymy się również z kapłanów-gości i tego, że możemy wysłuchać ich kazań.

Wiele osób dziękuje za możliwość adoracji Najświętszego Sakramentu przez cały dzień w środy i piątki, ale „mogłaby ona być codziennie; kościół jest położony w centrum osiedla - możliwość odwiedzenia Pana Jezusa w każdej chwili dnia jest bezcenna”). Jest ceniona także pora adoracji we wtorki i czwartki przed wieczorną mszą św.

Darem jest zarówno to, że Komunię św. można przyjmować na klęcząco, jak i na stojąco.

Osoby uzupełniające ankietę chętnie wymieniają nabożeństwa, z których korzystają: Nabożeństwo Fatimskie, Koronka do Bożego Miłosierdzia, Różaniec, Nabożeństwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Różaniec Fatimski, Wypominki. W ankietach można odnaleźć zadowolenie, że w parafii działa dużo grup i wspólnot. Jednak często jest to raczej wrażenie, rzadko faktyczny udział w tych grupach. Najczęściej wspomniana jest Grupa Wolontariatu oraz Żywy Różaniec i Grupa Miłosierdzia Bożego, a także grupka New Pastoral. Dostrzegany i doceniany jest fakt, że w parafii regularnie odbywają się akcje i kiermasze charytatywne, że pomagamy hospicjom, Ukraińcom, ludziom starszym.

Wiele osób podkreśla wysoką jakość oprawy muzycznej pana organisty Stanisława, a także przygotowanie i oprawę mszy, dobrze wyszkoloną służbę liturgiczną. Ktoś wspomina względny brak nadużyć liturgicznych.

Ktoś pisze o tym, że bardzo odpowiada mu obecna forma kolędy (na zaproszenie + spotkanie w kościele dla tych którzy nie mogą/nie chcą zaprosić księdza).

Kilka osób napisało o tym, że korzysta z zadowoleniem z rekolekcji parafialnych.

Niektórzy korzystają z wydrukowanych czytań mszalnych.

Słuchanie się nawzajem, nie pouczanie. Poznawanie innych parafian, wspólne przeżywanie wydarzeń, przysłuchiwanie się i przypatrywanie jak inni przeżywają swoją wiarę. Ludzie mają poczucie przynależności do wspólnoty nawet wtedy, gdy nie należą do żadnej z grup. Ma na to wpływ m.in., że spotykają tu znajomych.

Historia parafii to jest nasza historia.

Kurant wydzwaniający godzinę 15, a także w okresach poświętecznych melodie pieśni kierują myśli w stronę Boga.

Kilka osób wspomina, że bardzo ceni naszą Patronkę, św. Faustynę.

Kościół jest zadbany i przyjazny, otwarty. Wiszą w nim ładne obrazy, ławki są wygodne.

Parafia szybko reaguje na potrzeby, czego przykładem są dwie godziny liturgii w Triduum Paschalnym; jest to ewenement, a umożliwia to rodzinom z małymi dziećmi brać udział w uroczystościach.

Wpłatomat ułatwia życie.

Pojawiły się głosy dziękujące za możliwość wypowiedzenia się w ankiecie.

Tylko 11 osób nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

3. Odpowiedzi na pytanie: *Czego jeszcze potrzebujesz ze strony kościoła parafialnego, co mogłoby pomóc w rozwoju Twojej wiary?*

- Potrzebuję wspólnego celebrowania obecności Chrystusa pośród nas. Nie jest mi natomiast pomocne sprowadzanie chrześcijaństwa do tradycji, obyczajów, tożsamości, zwornika narodowej kultury itp. Potrzebuję wzajemnego umacniania się w staraniach o życie, w którym realizuje się jakiś rodzaj Bożego powołania pośród świata i całego społeczeństwa.
- Potrzebuję budowania wiary, a nie religijności.
- Jakakolwiek formacja chrześcijańska byłaby mile widziana.
- Albo się człowiek rozwija, albo się cofa, karleje – innej możliwości nie ma.

„To, co jest, wystarcza” – tak napisało 8 osób, wszystko im odpowiada, cieszą się, że tu są.

Kilka kolejnych osób jest zniechęconych: „nie odnajduję w parafii możliwości ożywiania wiary; nie ma grup, pociągających propozycji rozwoju na głębszym poziomie”. 2-3 osoby opisują, że szukały odpowiadającego im miejsca w parafii, ale musiały poszukać go w innej wspólnotie parafialnej.

Prawie 40 osób zrezygnowało z odpowiedzi, natomiast swojej szerszej pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie udzieliło ok. 90-95 osób.

W ankiecie pada dużo ciepłych słów o Księdzu Proboszczu, o naszych kapłanach i ich zaangażowaniu, ich otwartości, o dobrych homiliach. Jednak kilkakrotnie pojawia się prośba o poprawienie jakości homilii, o kazania bardziej przemyślane. Homilie powinny być krótkie, ale bardzo treściwe i konkretne.

Kilka osób prosi o krótkie komentowanie czytań mszalnych wtedy, gdy jest czytany list pasterski oraz w I niedzielę miesiąca, gdy jest adoracja Najświętszego Sakramentu po mszach św., a także o jedno-dwuminutowe homilie w dni powszednie. Są wśród nas osoby, które chciałyby, aby wyjaśniać gesty i symbole podczas mszy, aby można było bardziej świadomie w niej uczestniczyć.

Ankietowani piszą, że potrzebują miejsca do spotkania z Bogiem w ciszy, proponują, aby w trakcie każdej mszy św. mogły się znaleźć momenty ciszy, a sprawować się ją powinno bez pośpiechu. Kilka osób wyraża zainteresowanie poranną Mszą Św. o 6.00 lub 6.30, - byłaby to dla nich szansa na zaczynanie dnia z Panem Bogiem. Gdyby była możliwa adoracja Najświętszego Sakramentu wieczorem po mszach św., większą nadzieję na udział w niej mieliby ludzie zajęci pracą i rodziną w ciągu dnia.

Padają propozycje, aby rekolekcje parafialne prowadzone były przez charyzmatyczne osoby (np. o. Dariusza Piórkowskiego SJ, pp. Monikę i Marcina dk Gajdów, o. Grzegorza Kramera).

Inne propozycje dotyczą nowych form rekolekcji: rekolekcje wyjazdowe, sobotnie skupienia (np. stanowe), rekolekcje z modlitwą kontemplacyjną, warsztaty modlitwy tańcem, dzielenie się dawaniem świadectwa działania Ducha Świętego w naszym życiu. Również proponowano msze św. z modlitwą o uzdrowienie, modlitwę uwielbienia lub modlitwę kanonami Taize, opowiadanie o świętych i błogosławionych oraz „udział” relikwii podczas nabożeństw. Można pomyśleć o organizowaniu w lipcu nabożeństwa do Najświętszej Krwi Pana Jezusa, a także procesji różańcowych na ulicach osiedla, o odprawianiu Godziny Świętej. Proponowano częstsze przypominanie treści Dzienniczka Św. Faustyny.

Jako pomoc w rozwoju wiary wiele osób wskazuje umożliwienie formacji biblijnej (krąg biblijny, katechezy biblijne czy pogłębioną lekturę Pisma Świętego). Niektórzy deklarują, że chętnie wezmą udział w katechezach nt. modlitwy, podstaw wiary, encyklik Jana Pawła II, historii Kościoła, na trudne tematy (np. różnic pomiędzy wyznaniem), ktoś zaproponował nawet tytuł cyklu katechez „Nauka, świat, Bóg”. Koresponduje to ze stwierdzeniami o tym, żeby

poruszać różne sprawy szeroko i w prawdzie. Padła również propozycja spotkania ze znanymi ludźmi, np. z p. Agnieszką Kozak czy z p. Jackiem Pulikowskim.

Upominają się o siebie młode małżeństwa. Pragną spotkań dotyczących budowania zdrowej miłości, przebaczenia czy wychowania dzieci i budowania w nich wiary. Można pomyśleć o prowadzeniu grupy duszpasterskiej dla rodzin oraz dla kobiet. Ktoś postuluje stworzenie programu modlitwy w rodzinie.

Dzieci wydają się grupą, która nie ma dedykowanego miejsca we wspólnocie parafialnej. Kilka osób wspomina o tym, że msza św. dla nich nie różni się zbytnio od pozostałych, nie ma również scholi, w którą dzieci mogłyby się zaangażować. Ktoś z żalem wspominał, że podczas uroczystości I Komunii Św. zabrakło obrzędu błogosławienia dzieci przez rodziców.

Sporo osób wskazało na młodzież jako grupę, która bardzo potrzebuje uwagi, a której nikt nie poświęca czasu. Ministrantów jest niewiele i są słabo prowadzeni. Można wprowadzić służbę liturgiczną dziewcząt. Utworzenie duszpasterstwa młodzieży/akademickiego oraz duszpasterstwa z wielopoziomową formacją mogłoby stanowić dobrą propozycję.

W ankietach można przeczytać o potrzebie zbudowania w parafii atmosfery bardziej łączącej niż dzielącej ludzi, o budowaniu więzi wokół wartości chrześcijańskich, większej tolerancji na każdego człowieka (zwłaszcza osoby LGBT), mniej polityki i wyraźnego oddzielenia spraw kościoła od spraw państwa. „Chciałabym się poczuć częścią parafii, ale czuję, że jest ona bardziej dla „onych” niż dla mnie”

O budowaniu wspólnoty parafialnej, „większej integracji wiernych z kapłanami”, stwarzaniu okazji do przełamywania anonimowości i otwierania się na siebie pisze najwięcej osób. Pomysły są różne: od wspólnej pracy, możliwości zorganizowania filiżanki kawy po niedzielnych mszach św., po uczestniczenie w grupach, rekolekcjach stanowych czy dniach skupienia. Pojawił się postulat wspólnych spotkań księży i świeckich, a podczas nich organizowanie „międzystanowych” rozmów na różne tematy, słuchania się nawzajem (bez podkreślania podziału na świeckich i duchownych, wtedy bez kazań i wykładów księży), wspólnego szukania, kim jest Pan. Szersze otwarcia drzwi domu parafialnego dla świeckich oraz wspólnych działań i spotkań z ludźmi, „którzy są zagubieni w sytuacji, która panuje w świecie” jest wskazywane kilkakrotnie.

Bardzo brakuje ankietowanym chóru parafialnego i scholi dziecięcej. Nie wiadomo, czy w parafii istnieje rada parafialna.

Wiele osób wyraża swój zachwyt umiejętnościami i sposobem prowadzenia śpiewu przez p. organistę podczas mszy św., prosi, aby był on obecny na każdej mszy św. w niedzielę i w dzień powszedni. Jednak pojawiają się prośby, żeby było więcej pieśni nowych, inni proszą o więcej pieśni starych; więcej radości w treści pieśni, żeby pieśni wybierać starannie omijając te, gdzie Pan Bóg występuje jako mściciel. Można pomyśleć o ćwiczeniu pieśni przed mszą św., o dodaniu ekranu po prawej stronie.

Wypowiedzi kilku osób podkreślają wagę Komunii Świętej na klęcząco, sprzeciwiają się udziałowi nadzwyczajnych szafarzy, żądają „prawdziwego wileńskiego obrazu Jezusa Miłosiernego”, poprawienia tekstu Koronki do Bożego Miłosierdzia oraz modlitwy do Michała Archanioła, a także nakazują trzymać się tradycji i nie ulegać modernizmowi.

Krótkie propozycje organizacyjne:

- Msze św. powinny zaczynać się punktualnie (nabożeństwa przed mszami powinny zakończyć się wcześniej).
- Jest bardzo duża potrzeba otwartego kościoła w ciągu dnia.
- Większa dostępność księdza w kancelarii czy „rozmównicy” (potrzeba miejsca i czasu na rozmowę, indywidualne wsparcie, a nie tylko załatwianie urzędowe spraw).
- Spowiedź mogłaby się odbywać poza Mszą św.
- Trzeba zaktualizować i ubogacić stronę internetową parafii. Można na niej umieszczać linki do ciekawych artykułów wydarzeń, nowości książkowych.

- Na stronie internetowej parafii można byłoby prowadzić transmisję parafialnych mszy św.
- Częściej organizować koncerty w naszym kościele.
- Dekoracje w kościele są bardzo piękne, ale na pewno...bardzo drogie. Można rozważyć ich skromność.
- Z troską o ludzi, którzy słabiej słyszą – lepiej używać mikrofonu, zadbać o dykcję.
- Z troską o niegorszenie: prośba o grzeczność osób zatrudnionych w parafii oraz ich odpowiedni strój w strefie kościoła.
- Zwracanie uwagi na precyzję ogłoszeń parafialnych.
- Pożądane są informacje o ciekawych propozycjach w pobliskich parafiach oraz o ważniejszych wydarzeniach z życia Kościoła we Wrocławiu (pielgrzymki, rekolekcje, warsztaty, jarmarki).
- Uzgodnienie z parafią Świętej Rodziny różnych godzin mszy św.
- Brakuje współpracy z Radiem Maryja.
- Brakuje organizowania pielgrzymek, również dla młodzieży.

4. Odpowiedzi na pytanie: *Skąd czerpiesz największą pomoc w pogłębianiu i umacnianiu swojej wiary? Zaznacz swoje najważniejsze źródła (może być ich kilka)* – można było dokonać wyboru spośród 9 gotowych odpowiedzi oraz wskazać swoje inne.

Najwięcej osób wybrało niedzielne homilie (108), ma to również odzwierciedlenie w uwagach szczegółowych w punktach 3. i 6. ankiety – jakości homilii w parafii poświęcono bardzo dużo uwagi.

Drugim bardzo ważnym źródłem pogłębiania wiary są książki (76) oraz zasoby Internetu (60).

„Ważne osoby” zaznaczyło 57 ankietowanych, co w zestawieniu z „wspólnota” (53) oraz „mała grupa” (22) stanowi bardzo ważną informację. Niektórzy wymieniali ważne dla nich osoby, najczęściej powtarzały się nazwiska ks. Kaczkowskiego, o.Szustaka, Jana Pawła II.

Na wagę rekolekcji wskazało odpowiednio 75 osób (rekolekcje parafialne) i 31 osób (rekolekcje wyjazdowe). Czytanie czasopism jest pomocą dla 46 osób.

Aż 58 osób wypisało inne (swoje własne) „pomocę” w umacnianiu wiary. Najczęściej to lektura Pisma Św. (22 os.), modlitwa np. osobista lub różaniec (15), pielgrzymki (4), postawa księży i innych osób (4), formacja proponowana przez różne instytucje katolickie, np. rekolekcje ignacjańskie, inne duszpasterstwa niż parafialne, spowiedź, rozmowa z kierownikiem duchowym, adoracja Najświętszego Sakramentu.

5. Odpowiedzi na pytanie: *Czy możesz i chcesz służyć innym w naszym lokalnym kościele swoimi talentami, umiejętnościami, wolnym czasem? Jeśli tak, to w jaki sposób?*

- Chciałbym i trochę próbuję. Myślę jednak, że zarówno jako świeccy jak i jako duszpasterze nie mamy tradycji partnerstwa służby dla parafii. Nie wiemy jak się za to zabierać.
- Czekam na propozycję, trudno jest samemu wpaść na jakiś pomysł, trudno przebić dystans dzielący mnie od duszpasterzy.

10 osób zgłasza swoją chęć zaangażowania się, nie wiedząc, jak to zrobić lub rozważając w sercu istniejące propozycje. Niemożność udzielania się w parafii w chwili obecnej stwierdziły 22 osoby. 54 osoby nie odpowiedziały na to pytanie (to prawie 1/3 ankietowanych).

Oto spis możliwych aktywności, wymienionych przez ok. 65 osób

- Gotowość modlitwy lub stwierdzenie, że już w takiej grupie bierze udział zadeklarowało 5 osób.
- Podjęcie służby diakona stałego 1os.
- Udział w liturgicznej służbie ołtarza 1 os.
- Dawanie świadectwa 2 os.
- Zaanimowanie np. kółka różańcowego dla ojców rodzin. Męsko-Ojcowska Róża Różańcowa (mężczyzna 36-51 lat).
- Pomoc organizacyjną 3 os.
- „Potrafię grać na gitarze. Przez 8 lat współtworzyłam scholę parafialną w rodzinnej parafii. Chętnie pomogłabym również w nowej”; „mój syn gra na saksofonie – mógłby ubogacić liturgię”
- „Mogę śpiewać w chórze”.
- „Chętnie przyniosę upieczone ciasto do kawiarenki parafialnej. Mogę także przygotować kanapki lub sałatki na spotkanie parafialne”.
- Prace plastyczne, dekoracje, drobne naprawy 3 os.
- Wsparcie dziennikarskie 1 os.
- Pomoc w nauce dzieciom z terenu parafii 1 os.
- Prowadzenie zajęć dla dzieci, animowanie wspólnoty młodzieżowej bądź udział w niej (4 os.)
- Konkretna pomoc materialna 2 os.
- Robienie zakupów starszym osobom 1os.
- Udział w grupie wolontariatu – aktualny lub zamierzony 4 os.
- Uczestniczenie w radzie parafialnej 1os.
- Prace porządkowe w kościele i wokół niego 1os.
- „Byłam pracownikiem muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła mogę prowadzić prelekcje dla dzieci młodzieży”
- Wycieczki krajoznawcze po regionie

6. Odpowiedź za pytanie: ***Jeśli chcesz się jeszcze czymś z nami podzielić, to tu jest na to miejsce***

- Nasza parafia to święte miejsce spotkania Boga z człowiekiem.
- Chciałabym, żeby w naszej parafii zaczęło się coś zmieniać, gdyż bez zmian jest stagnacja i życie zamiera.
- Anonimowość tej parafii jest trudnością, z jaką się zmagam.
- Módlmy się wszyscy i słuchajmy się wzajemnie, a będzie dobrze.

Około 80 osób wypowiedziało się w sposób bardzo zróżnicowany. Poniżej prezentujemy te wypowiedzi w podziale na grupy tematyczne:

Liturgia mszy św. i nabożeństwa

Ważne wydają się wypowiedzi zwracające uwagę na konieczność większego szacunku do Pana Jezusa podczas liturgii i godnego przyjmowania Komunii św. Dla jednych jest to trzymanie się tradycji i przyjmowanie Komunii św. tylko do ust i na klęcząco. Inni proszą o wydzielone miejsce (inne niż na środku), gdzie spokojnie procesyjnie można podchodzić, bez przepychania się, z godnością, z możliwością przyklęknienia wcześniej i przyjmowania Pana Jezusa

na stojąco, na złożone dłonie. Współgra to z wypowiedziami dotyczącymi obaw związanych z pandemią. ”W wielu kościołach czuję się bezpieczniej pod tym względem, niż u nas. Osobna kolejka, nie na środku, lecz z boku i to zawsze, nawet o 7 rano.” „Wystarczy zakomunikować wiernym, że „tam i tam” będzie rozdawana Komunia św. na rękę”.

Została zgłoszona potrzeba Eucharystii bez dodatkowych modlitw na końcu, natomiast z czasem na chwilę ciszy do modlitwy indywidualnej (np. po Komunii św, po każdym wezwaniu *Módlmy się*)

Sformułowano kilka próśb o jeszcze więcej możliwości adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie (po wieczornych mszach św.).

Odwiedzanie chorych raz w miesiącu to zdecydowanie za rzadko, szczególnie w przypadku chorych niewychodzących z domu.

Pojawiły się zachęty do odprawiania nabożeństwa pierwszych piątków i pierwszych sobót miesiąca wraz z litanią. A w maju - Litania Loretańska pod figurką Maryi.

Są osoby sprzeciwiające się udziałowi szafarzy świeckich oraz kobiet w liturgii, upominające, żeby nie mówić o Panu Bogu „On” czy „Jego” (w konsekwencji trzeba by było poprawić tekst Koronki do Bożego Miłosierdzia na następujący: „...dla Jezusa bolesnej męki...”).

Brakuje u nas celebracji ważnych wydarzeń w Kościele, np. Dnia Misyjnego, Dnia Papieskiego, Tygodnia Miłosierdzia, Niedzieli Biblijnej.

Wiele osób wypowiada się w superlatywach o śpiewie i grze pana organisty. Oprócz nowych religijnych pieśni ludzie chcieliby, aby przypominać tradycyjne, starsze pieśni. Można też odnaleźć zdanie przeciwne: „Pieśni u nas są w większości archaiczne, nieprzemawiające do młodych ludzi.” Jednak zgoda jest co do tego, że ludzie nie znają pieśni lub nie śpiewają z innych powodów – dobrze byłoby wprowadzić naukę śpiewu, np. zawsze przed mszą św.

Małe dzieci biegające lub krzyczące podczas mszy uniemożliwiają skupienie. Powinny zostać w domu albo być na mszy dedykowanej maluchom.

Nauczanie:

Wiele dobrych i ciepłych słów zostało napisanych o naszych duszpasterzach: ich kompetencjach, mądrości, otwartości.

W homiliach powinno być mówione tylko to, co ważne i mądre. Większość głoszonych homilii jest przemyślana i bardzo dobra, ale... Homilie nie powinny polegać na uszczegółowianiu i rozwadnianiu tego, co zostało przed chwilą przeczytane w Liturgii Słowa – wierni słuchają i rozumieją Słowo. Brakuje odniesień do życia, do codziennych spraw, przybliżania, co jest grzechem, pokazywania, jak zaprzeczamy miłości, a jak można i trzeba ją realizować.

Zwracanie się do ludzi w kościele „Drodzy Parafianie” stawia poza wspólnotą tych, którzy są spoza parafii.

Wśród piszących można zauważyć trzy główne postawy dotyczące nauczania moralnego i zaangażowania się w politykę:

1. Są tacy, którzy chcą, aby nauczać o moralności i wypowiadać się o polityce: „Chcę, żeby Kościół wyraźnie głosił, że nie można przyjmować Komunii, gdy popiera się aborcję, eutanazję, LGBT oraz partie, które to głoszą”, „Powinniśmy słyszeć więcej na tematy polityczne (jakie jest stanowisko kościoła), bo polityka to wg św. Jana Pawła II roztropna troska o dobro wszystkich”; „Czemu Kościół milczy, gdy prawo jest łamane, a kraj zawłaszczany tylko dla części ludzi?”

2. Jednak przeszkadza, gdy księża dzielą się swoimi poglądami politycznymi: „Szkoda, że nasi księża nie potrafią zachować dla siebie swoich poglądów politycznych, tylko uzewnętrzniają je”, „Przeszkadza mi popieranie i sugerowanie partii politycznych. Gdyby Kościół nie popierał rządzącej partii, to nie byłoby takich podziałów wśród ludzi”. Ludziom nie podobają się wypowiedzi księży, którzy „bezkrytycznie powtarzają narrację TVP oraz TVTrwam, nie próbując sobie wyrobić pełniejszego obrazu sytuacji w Polsce”.

3. Najwięcej spośród wypowiadających się na ten temat pisze, że księża w ogóle nie powinni zajmować się polityką, tylko wiarą i o niej głosić.

Konieczne jest otwarcie się na inicjatywy naprawcze, takie jak *Zranieni w Kościele*, np. powiesić plakaty informacyjne oraz inicjatywy dotyczące kryzysów i oczyszczenia Kościoła, a nie udawanie, że wszystko jest dobrze, a tylko świat jest taki zły.

Potrzebna jest poprawa jakości lekcji religii, powinny one wyjaśniać dzieciom i młodzieży sens wiary, modlitwy i dobrych relacji międzyludzkich. Katechezy powinny zaciekawiać, przekazywać też zachwyt nad sztuką sakralną w mieście. Katecheci powinni być bardziej zaangażowani.

Pojawił się głos wyrażający zaniepokojenie Synodem jako niebezpieczeństwem demokratyzacji, protestantyzacji w Kościele. „Nie można ulegać tyranii Synodu, naszym prawdziwym pasterzem jest ks. Proboszcz”. Ważne, aby przekonywać ludzi, żeby dawali świadectwo swojej wiary na co dzień i w naszych wyborach, nieukrywanie, że jest się wierzącym.

Wspólnota i spotkanie się

Dziękujemy wszystkim księżom za wkład duszpasterski, otwartość i życzliwość, a za ofiarną służbę – wszystkim osobom posługującym w naszej parafii. Bardzo mądre i skuteczne są działania Księdza Proboszcza. „Dziękujemy księżom seniorom za udział w posłudze duszpasterskiej. Obserwujemy ją ze wzruszeniem. Niech Wam wszystkim Bóg błogosławi”.

Są rzeczy, które powinny się zmienić: większy udział świeckich w życiu parafii, poczucie, że Kościół to nie tylko kapłani, ale my wszyscy. Współpraca kapłanów i świeckich w głoszeniu Ewangelii, wspólne angażowanie się na rzecz pracy dla Kościoła, tworzenie nowych grup, zaangażowanie w Synod. Dobrze byłoby widzieć księży na pielgrzymkach, choćby do Trzebnicy.

Konieczne trzeba zaktywizować młodzież, dobrze byłoby, gdyby powstało duszpasterstwo młodzieży. Program pracy mógłby uwzględniać wycieczki, ogniska, rozwijanie zainteresowań, spotkania tematyczne – wszystko po to, aby przyciągnąć młodych. Podobnie koniecznie trzeba coś zorganizować dla dzieci i rozpropagowywać to w szkole.

Powinniśmy mieć odwagę obrony naszej wiary.

Pomocne byłoby utworzenie grupy wsparcia terapeutycznego dla starszych osób samotnych.

Stworzenie okazji do spotkań młodych samotnych ludzi byłoby wyjściem naprzeciw ich oczekiwaniom.

Trzeba rozmawiać nawet o sprawach trudnych w kościele. Dyskusja pomiędzy wiernymi powinna być słyszana u biskupów.

Brakuje okazji i miejsca na spotkanie się księdza z wiernymi np. po mszy św. Zachrystia nie jest miejscem sprzyjającym rozmowie. Inicjatywa, otwartość ze strony księży jest kluczowa, szczególnie dla osób nowych.

Odpust parafialny w tygodniu uniemożliwia zrobienie przy okazji świątecznego festynu.

Stosunki międzyludzkie:

Można i trzeba zwracać uwagę tym, którzy przychodzą do kościoła chorzy (kaszlą, kichają, a w dodatku nie noszą maseczki). Brakowało reakcji duszpasterzy na niezakładanie maseczek w kościele w czasie pandemii. Ludzie nieodpowiednio ubierają się w lecie do kościoła, wychodzą z mszy jeszcze w trakcie pieśni, klęczą w ławkach tak, że właściwie siedzą.

Pojawiają się prośby o więcej życzliwości, serdeczności i cierpliwości w zakrystii. „Od każdego w tym miejscu powinno się wymagać słów: proszę i dziękuję, w czym mógłbym pomóc, przepraszam, aby szczególnie tam można było odczuwać wzajemne wsparcie. Chodzi tu o serce, a nie tylko o kulturę osobistą”. Tymczasem często można się spotkać z opryskliwością, „niezauważaniem” czekających.

To nie ksiądz proboszcz powinien kosić trawnik, lecz wikarzy. Powinno być widać gołym okiem dobre relacje pomiędzy księżmi. A wikarzy nie powinni nocować poza plebanią.

Ogłoszenia parafialne winny być bardziej szczegółowe i czytane wyraźnie. Raz/dwa razy w roku informować na różnych kanałach (łącznie ze skrzynkami pocztowymi) o możliwościach aktywności w kościele, poza modlitewnymi.

Wydaje się, jakby sąsiednie parafie były dla siebie konkurencją. Tymczasem dzielenie się ogłoszeniami między parafiami. przekazywanie informacji o wydarzeniach np. uroczystościach w katedrze, o Marszu Trzech Króli, uzgodnienie godzin Mszy św. itp. mogłoby pomóc uaktywnić ludzi w Kościele, nie tylko w parafii.

„Duma z parafii. Wdzięczność”.

Organizacyjne:

- Potrzebna transparentność finansowa dotycząca prac budowlano-inwestycyjnych w kościele. Rada parafialna powinna publikować swoje sprawozdania np. na stronie internetowej parafii.
- Uaktywnić się i zaangażować się powinno więcej młodych ludzi, żeby „parafia żyła rodzinami, dziećmi, małżeństwami. Niestety jest zauważalne, że coraz więcej ludzi przenosi się do sąsiadów”.
- Wyraźnie można odczuć, że w kościele jest dostrzegana raczej prawa strona (nawa) wiernych obecnych w kościele, nie pomaga tu niestety usytuowanie ambonki. Siedzenia dla ministrantów wbijają się w plecy.
- Mały śpiewnik parafialny pomógłby w śpiewie podczas mszy św., gdy nie ma organisty.
- Niektórzy postulują zlikwidowanie dozowników ze spirytusem, uzupełnienia misy na wodę święconą.
- Pojawił się sprzeciw wobec stawiania figury Chrystusa Zmartwychwstałego na podłodze (brak szacunku).
- Zauważono i skomentowano częściowe zasłonięcie napisu „Jezu ufam Tobie”.
- Ostatniej zimy było w kościele bardzo zimno, szczególnie w dni powszednie.
- Nie podoba się, że po mszy są zbierane pieniądze na różne intencje (druga taca).
- Podziękowanie za możliwość wpłat kartą.
- Stwórzmy możliwość dzielenia się książkami w ramach kącika czytelniczego.
- Na stronie parafii brak jest adresu mailowego.
- Brak toalety dla wiernych – ta dostępna jest dedykowana dla księży i ministrantów, a w dodatku trzeba przemaszerować do niej przez cały kościół.
- Wdzięczność za zorganizowanie ankiety i możliwość wypowiedzenia się. Mógłby to być częstszy sposób komunikacji z wiernymi. Również pojawił się głos sprzeciwu wobec traktowaniu jako wiążących wypowiedzi w niniejszej ankiecie osób niezwiązanych z Kościołem.
- Uwagi o organizacji procesji Bożego Ciała:
 - dobre nagłośnienie w kościele u oo. Redemptorystów, umożliwiające uczestniczenie we Mszy Św. odbywającej się na placu osobom, które w kościele schroniły się przed słońcem;
 - toalet za mało i zamknięte;
 - brakowało krótkich homilii przy poszczególnych ołtarzach;
 - dlaczego nie było procesji w Oktawie – panie z kwiatami były gotowe, a dzieci przychodziły.

Wystrój wnętrza:

Szkoda, że mamy obrazy kiczowate z błędnym lub żadnym przesłaniem teologicznym. Dodatkowo obrazy w konwencji tradycyjno-patriotycznej utrudniają skupienie się, jest ich za dużo. Wskazana byłaby większa oszczędność formy, chętnie ikony. Nie podobają się złoczone ramy w obrazach. Najpiękniejsza skromna rama jest przy obrazie św. Jana Pawła II.

Prośba o częstsze oświetlanie witraża głównego kolorowym światłem.

Zgniłe kwiaty trzeba usuwać z ołtarza. Lepiej, żeby kwiatów było mniej, ale ładne i zdrowe.

Przewieszenie ekranu, żeby był lepiej widoczny. Z części ławek bliżej starego konfesjonaułu nie widać ekranu.

67 osób zostawiło puste miejsce pod tym pytaniem.

7. Na końcu ankiety znalazła się metryczka z pytaniami o wiek i płeć (omówione na str.1) oraz 3 inne pytania:

C. Odpowiedzi na pytanie: „*Jak ważna jest dla Ciebie relacja z Bogiem na skali od 1 do 10, gdzie 1 oznacza zupełnie nieważna a 10 oznacza bardzo ważna?*” przedstawiają się następująco:

	10 pkt	9 pkt	8 pkt	7 pkt	6 pkt	5 pkt	mniej niż 5 pkt
kobiety	79	9	3	0	0	0	0
mężczyźni	45	5	1	2	0	1	0
RAZEM	124 +1	14	4	2	0	1	0

Pięć osób nie udzieliło odpowiedzi na pytanie.

D. Odpowiedzi na pytanie: *Jak byś określił/a swój stosunek do Kościoła katolickiego na skali od 1 do 10, gdzie 1 oznacza dużą niechęć do Kościoła, a 10 oznacza miłość do Kościoła? przedstawiają się następująco:*

	10 pkt	9 pkt	8 pkt	7 pkt	6 pkt	5 pkt	4 pkt	3 pkt	2 pkt	1 lub 0 pkt
kobiety	57	9	15	5	1	3	0	0	0	0
mężczyźni	31	9	3	2	2	1	1	0	1	0
RAZEM	88 + 1	18	18	7	3	4	1	0	1	0

Dziewięć osób nie zadeklarowało się.

E. Na pytanie „**Czy jesteś osobą wierzącą i praktykującą**” w zasadzie wszyscy określili się jako wierzący praktykujący za wyjątkiem 5 osób, wśród których jedna wybrała odpowiedź „wierząca niepraktykująca”, pozostałe 4 udzieliły innej odpowiedzi typu: „nawrócony”, „nie można być wierzącym niepraktykującym”, „słabe zdrowie, słaba wiara”.

Uwagi końcowe:

- Niniejsze opracowanie jest niemal w całości zbudowane z tekstów znajdujących się w wypełnionych ankietach.
- Analizując wyniki ankiety warto pamiętać, że była wypełniana w czerwcu, stąd sporo wypowiedzi o procesji Bożego Ciała.
- Był to także czas intensywnej walki przedwyborczej i tym można wytłumaczyć większą wrażliwość na obecność bądź nieobecność polityki w Kościele.
- Przygotowanie i zapowiadanie ankiety przez członków zespołu synodalnego podczas mszy św. spowodowało bezpośredni oddźwięk u osób, dla których Synod jest odczuwalny jako zagrożenie dla Kościoła.

Opracowali uczestnicy spotkań synodalnych wraz duszpasterzami parafii

Wrocław, 10.01.2024